

Sygn. akt. I ACa 223/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący	SSA Andrzej Palacz
Sędziowie:	SA Marek Klimczak (spr.) SO del. Małgorzata Moskwa
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Stępień

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **B. Z.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A.**
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 12 lutego 2013 r., sygn. akt I C 655/12

I. **oddala** apelację,

II. **zasądza** od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.700zł (dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka B. Z. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. (poprzednio (...) S.A. w W.) kwoty 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2.08.2012r. oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu podała, że wskazana kwota stanowić winna wyrównanie krzywdy, jakiej doznała w związku z naruszeniem jej dobra osobistego w postaci więzi ze zmarłym w dniu 27.10.2007r. na skutek wypadku komunikacyjnego mężem A. Z.. Naprowadziła, że pozwany wprawdzie przyjął swoją odpowiedzialność za sprawcę tego wypadku, jednakże odmówił powódce przyznania dochodzonego zadośćuczynienia.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W. wnosił o odrzucenie pozwu, a z ostrożności procesowej o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów postępowania.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podnosił, że w toczącym się pomiędzy stronami przed Sądem Rejonowym w Jarosławiu postępowaniu w sprawie I C 66/10 brane były pod uwagę okoliczności naprowadzone w uzasadnieniu pozwu w niniejszej sprawie. Odnośnie meritum żądania pozwany wskazywał, iż żądanie zadośćuczynienia w oparciu o przepisy art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. nie znajduje uzasadnienia w art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Kwestionował również wysokość szkody i termin naliczenia odsetek.

Sąd Okręgowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 12 lutego 2013r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 13 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie (co do dalej idącego żądania obejmującego dłuższy okres naliczenia odsetek) oraz orzekł o kosztach procesu, w tym o kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa.

Wyrok ten, jak wynika z jego pisemnego uzasadnienia, oparty został na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach prawnych.

W dniu 25.10.2007r. w miejscowości T. na skrzyżowaniu doszło do wypadku drogowego w następstwie którego, śmierć poniósł A. Z. – mąż powódki, liczący 69 lat. (...) SA w W. jako ubezpieczający sprawcy wypadku przyznał powódce odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża w kwocie 10.000 zł. Wyrokiem z dnia 16 września 2010r. Sąd Rejonowy w Jarosławiu zasądził na rzecz B. Z. dalszą kwotę 40.000 zł, jako podstawę rozstrzygnięcia wskazując przepis art. 446 § 3 k.c.

Małżonkowie Z. zawarli związek małżeński w 1960r. Powódka przeżyła więc z mężem 47 lat. Wychowali dwoje dzieci, nawzajem wspierali się w chorobie. Powódka opiekowała się mężem, gdy ten przeszedł zabieg wszczęcia bypassów i rozrusznika serca. Z kolei, gdy powódka przez rok pozostawała w łóżku w związku z chorobą stawów, to głównie mąż sprawował nad nią opiekę. Powódka nie pogodziła się ze śmiercią męża, do chwili obecnej okresowo korzysta ze wsparcia farmakologicznego.

Dokonując oceny prawnej poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy stwierdził w pierwszej kolejności, że w sprawie brak jest podstaw do odrzucenia pozwu. Sąd Rejonowy w Jarosławiu zasądził na rzecz powódki kwotę 40.000 zł, tytułem odszkodowania za szkodę majątkową w trybie art. 446 § 3 k.c., tymczasem niniejsze żądanie dotyczy zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową przewidzianą przepisami art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c.

Sąd Okręgowy rozważył następnie, czy pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu naruszenia dobra osobistego powódki w ramach odpowiedzialności przewidzianej w art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Odpowiadając pozytywnie na powyższe odwołał się do poglądów judykatury wyrażonych w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6.09.2012r. sygn.. I ACa 739/12, LEX nr 1223205 oraz w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012r. III CZP 67/12, LEX nr 1230027. Argumentował dalej Sąd Okręgowy, iż cytowane orzeczenia przesądzają też zasadę odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Ponadto, na dopuszczalność żądania zadośćuczynienia w oparciu o przedmiotową podstawę prawną wskazał Sąd Najwyższy wprost w orzeczeniu z dnia 13.07.2011r. III CZP 32/11, LEX nr 950584 przyjmując, iż sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 03.08.2008r.

Odnosząc się do okoliczności, które na gruncie rozpoznawanej sprawy rzutowały na wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, wskazał Sąd Okręgowy na ścisłą więź, która łączyła małżonków Z. przez 47 lat ich małżeństwa wyrażającą się we wzajemnym wspieraniu się w sytuacji pogorszenia stanu zdrowia i w trudnych sytuacjach życiowych. W tych okolicznościach nagła strata najbliższej osoby niewątpliwie łączyła się w przypadku powódki z ogromnym cierpieniem psychicznym, musiała ona korzystać z pomocy farmakologicznej. Krzywda powódki wyrażała się więc w utracie więzi emocjonalnej z mężem, utracie towarzysza życia, osoby która sprawowała nad nią opiekę, spędzała z nią

czas i przez którą była kochana. Powódka do chwili obecnej nie pogodziła się ze śmiercią męża. Nie podejmuje żadnej aktywności, spędza czas samotnie, głównie w swoim pokoju.

Rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę uzasadnia, zdaniem Sądu Okręgowego, zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł. Kwota ta, jak wskazał dalej Sąd, stanowi nieco ponad trzykrotność przeciętnych rocznych dochodów netto, spełnia więc, postulat utrzymania zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Odsetki ustawowe od w/w kwoty zasądzone zostały przy uwzględnieniu treści przepisu art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i przy przyjęciu, że pozwany pozostawał w opóźnieniu począwszy od następnego dnia po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody.

Jako podstawa prawna rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazany został przepis art. 100 k.p.c. Obciążając w całości tymi kosztami pozwanego Sąd Okręgowy kierował się tym, iż powódka uległa tylko w nieznacznej części, a to w zakresie odsetek za okres 10 dni.

Wyrok powyższy w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu, zaskarżył apelacją pozwany zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 244 k.p.c. poprzez dokonanie oceny wiarygodności i mocy dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez pominięcie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów płynących z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Jarosławiu, z których wynika, że niematerialna szkoda i okoliczności wpływające na krzywdę powódki były już zaspokojone poprzez wypłatę powódce kwoty 50.000 zł na podstawie art. 446 § 3 k.c.,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. poprzez przyznanie powódce rażąco wygórowanej sumy zadośćuczynienia, w szczególności uznanie za podstawę jej obliczenia średniego miesięcznego wynagrodzenia,
3. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych ... (Dz. U. Nr 24, poz. 1152 ze zm.) poprzez przyjęcie, że zakres odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego obejmuje odpowiedzialność cywilną za naruszenie dóbr osobistych osób trzecich, które nie były bezpośrednio poszkodowane w wypadku komunikacyjnym.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa ponad kwotę 30.000 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 13 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu zgodnie z normami prawem przewidzianymi. Jako wniosek ewentualny przedstawione zostało żądanie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Pozwana wniosła nadto o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa, za II instancję według norm przepisanych.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124. Poz. 1152 ze zm.).

Zgodnie z treścią tego przepisu odszkodowanie ubezpieczeniowe ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem a wysokość tego odszkodowania (o ile nie przekracza sumy gwarancyjnej) winna odpowiadać wysokości odszkodowania należnego od ubezpieczonego na podstawie ogólnych zasad odpowiedzialności, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania. Przepis ten wielokrotnie był przedmiotem wykładni w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 22 kwietnia 2005r. III CZP 99/04 (OSNC 2005/10/166) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż omawiany przepis posługuje się pojęciem szkody szeroko rozumianej, obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy jak i niemajątkowy. Zawarta w nim regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwe pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego.

Mając na względzie tak rozumiany art. 34 ust. 1 (również w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 lutego 2012r.) nie ma podstaw do podzielenia zapatrywania, że wyłącza on z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012r. III CZP 93/12 OSNC 2013/7-8/84). Takie ograniczenie wymagałoby wyraźnej podstawy prawnej, tymczasem przewidziane w art. 38 u.u.o. wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczą szkody majątkowej i – jak wyjaśniono w orzecznictwie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007r. III CZP 146/06) – nie ma podstaw do rozciągania tego przepisu na wypadki wyrządzenia szkody niemajątkowej.

Przedstawionej wyżej wykładni art. 34 ust. 1 u.u.o. skarżący nie może obalić przeciwstawiając jej nieprawidłową interpretację wymienionego przepisu spotykaną w niektórych orzeczeniach sądów powszechnych, jak np. w cytowanym w apelacji wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17.01.2011r. sygn. akt I C 611/10.

Na podzielenie nie zasługiwał również zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 244 k.p.c. Nie odpowiada, bowiem rzeczywistości, jakoby Sąd I instancji uchybił zasadzie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego pomijając istotne w sprawie fakty wynikające z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Jarosławiu, z którego wynika, że niematerialna szkoda i okoliczności wpływające na krzywdę powódki były już zaspokojone poprzez wypłatę powódce kwoty 50.000 zł na podstawie art. 446 § 3 k.c.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji trafnie podkreśla na wstępie swoich rozważań, iż w sprawie I C 66/10 Sąd Rejonowy w Jarosławiu zajmował się odszkodowaniem za szkodę majątkową powódki, dochodzonym w trybie art. 446 § 3 k.p.c., natomiast przedmiotem niniejszego postępowania było żądanie zapłaty zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, o której mowa w art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Słusznie więc, zauważa - że podstawy prawne w obu tych sprawach są różne i wzajemnie się nie wkluczają.

Nie jest też tak, aby Sąd I instancji ustalając i zasądzając na rzecz powódki zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, spowodowaną utratą więzi z osobą bliską (wskutek jej śmierci w wyniku wypadku komunikacyjnego), stracił z pola widzenia fakt uzyskania przez powódkę odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej, spowodowane śmiercią osoby bliskiej. Fakt ten został, bowiem należycie wyeksponowany i wzięty pod uwagę, co wynika wprost z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Przede wszystkim jednak, odpowiedzi na apelację zasadnie przypomniano, iż z uwagi na to, że śmierć osoby powoduje tak różnorakie skutki w sferze materialno-gospodarczej osób jej bliskich, że trudno je wykazać, a często nawet uchwycić, odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c. historycznie rzeczywiście obejmowało także niektóre uszczerbki niematerialne, ale tylko takie, które prowadziły do osłabienia aktywności życiowej, skutkującej pogorszeniem się – ekonomiczno-gospodarczym – sytuacji życiowej, bądź przynajmniej w jakiś sposób bezpośrednio na nią rzutowały (por. wyrok SN z 5 stycznia 1968r. I PR 424/67, LEX nr 6263, wyrok SN z dnia 28 lipca 1976r. IV CR 271/76, LEX nr 7837, wyrok SN z dnia 20 stycznia 1975r. II CR 784/74, OSP 1975/9/204, wyrok SN z 9 marca 2007r. V CSK 459/06, LEX nr 227273 wyrok SN z 16 kwietnia 2008r. V CSK 544/07, LEX nr 424335). Wykładnia art. 446 § 3 k.c. dokonywana przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., nigdy jednak nie obejmowała szkody niematerialnej,

tj. krzywdy, której rozmiar i zakres oceniany jest na podstawie zupełnie innych elementów, niż rozmiar szkody niemajątkowej. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 czerwca 2004r. IV CK 445/03, M. Prawn. 2006/6/315, sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby najbliższej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. Dopiero, gdyby te negatywne emocje wywołały chorobę, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności dnia codziennego, to bez dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa, można na zasadzie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego.

Z treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Jarosławiu wynika, że Sąd ten wyraźnie odwołał się do tej linii judykatury, według której, sprawca i jego ubezpieczyciel odpowiadają nie za śmierć i psychiczne cierpienia z tej przyczyny osoby dochodzącej odszkodowania, lecz za pogorszenie sytuacji najbliższego członka rodziny i tylko wtedy, gdy pogorszenie to jest znaczne. Przyjmując, że pogorszenie takie miało w sprawie miejsce, wskazywał na takie okoliczności jak ; utrata towarzysza życia, utrata pomocy ze strony tej osoby w życiu codziennym, utrata aktywności życiowej. W niniejszej sprawie zaś, Sąd I instancji czyniąc te same ustalenia, co do zmian w sytuacji życiowej powódki wskazywał jednak, że zasądzone zadośćuczynienie ma kompensować krzywdę związaną ze śmiercią męża, tj. cierpienia psychiczne wywołane śmiercią osoby najbliższej – wieloletniego towarzysza życia.

Nie sposób, więc przyjąć jak chce tego skarżący, iż niematerialna szkoda została już zaspokojona przez wypłatę powódce kwoty 50.000 zł na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Skarżący nie ma racji także wtedy, gdy zarzuca wyrokowi Sądu I instancji naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. poprzez przyznanie powódce rażąco wygórowanej sumy zadośćuczynienia, w szczególności uznanie za podstawę jej obliczenia średniego miesięcznego wynagrodzenia.

Użycie w przepisie art. 448 k.c. sformułowania suma odpowiednia oznacza, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia pozostawione zostało uznaniu sądu orzekającego. Owo uznanie nie oznacza oczywiście dowolności. Orzecznictwo ukształtowane jeszcze na gruncie art. 445 § 1 k.c. wskazuje, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia powinna być brana pod uwagę zasada wszechstronności i indywidualizacji – czyli z jednej strony oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, z drugiej zaś indywidualnego podejścia do każdego przypadku. Podstawą dokonania tego rodzaju ustaleń powinny być, więc wyniki postępowania dowodowego z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Stąd też korygowanie kwoty zadośćuczynienia rekompensującego doznaną krzywdę jest możliwe w postępowaniu apelacyjnym tylko wówczas, gdy po rozważeniu okoliczności danej sprawy mających wpływ na jego wysokość, może być ono uznane za niewspółmiernie nieodpowiednie (por. np. wyrok SN z dnia 9 września 1970r. III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku pokazuje, że Sąd I instancji uczynił zadość przedstawionym wyżej wymogom, gdyż swój pogląd, co do wysokości sumy odpowiedniej, poprzedził obszernymi rozważaniami, należycie osadzonymi w realiach rozpoznawanej sprawy. Nawiązanie do kryterium w postaci średniego miesięcznego wynagrodzenia miało znaczenie tylko pomocnicze, gdyż było tylko jedno z szeregu kryteriów (okoliczności), którymi posłużył się Sąd starając się „wymierzyć” rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę (rozmiar jej straty i cierpienia natury psychicznej związanego z przedwczesną utratą więzi z osobą najbliższą) a przez to i określić wysokość „sumy odpowiedniej”. Nie ma racji skarżący akcentując w apelacji stosunkowo niski status materialny małżeństwa Z., sugerując w ten sposób, że powinna to być okoliczność rzutująca w rozpoznawanej sprawie na wysokość sumy odpowiedniej. Pamiętać, bowiem trzeba o ugruntowanym już w tej materii zapatrywaniu, podzielanym również przez Sąd Apelacyjny w obecnym składzie, iż wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie może być zależna od stopy życiowej uprawnionego do jego żądania (por. wyrok SN z dnia 17 września 2010r. II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44).

W tym stanie rzecz Sąd Apelacyjny nie znalazł dostatecznych podstaw do korygowania w kierunku postulowanym przez skarżącego wysokości zasądzonej na rzecz powódki kwoty.

Z tych przyczyn, działając na podstawie art. 385 k.p.c., apelację strony pozwanej oddalono, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w myśl przepisu art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.